

Humor Szkolny



Śmiali się, gdy poszedłem na politologię. Mówili, że to bez przyszłości, że nie znajdę po tym pracy. Teraz to ja się śmieję, gdy nakładam im mniej frytek lub nie dodam sosu.

Szkolna pani psycholog mówi do kobiety na wywiadówce:

- Pani syn ma kompleks Edypa.
- Kompleks, nie kompleks - ważne, żeby mamunię kochał!

- Przeczytałeś trylogię Sienkiewicza?
- To trzeba było przeczytać?
- Tak, na dzisiaj.
- Kurna, a ja przepisałem...

Pani pyta Jasia:

- Jasiu, co jest stolicą Angoli?
- Londyn!?

W czasie zjazdu absolwentów profesor pyta dawnego ucznia:

- A, ty Jasiu, ile masz dzieci?
- Ośmioro! - odpowiada z dumą pan Jan.
- No tak - mruczy nauczyciel, - w klasie też nigdy nie uważałeś...

Nauczycielka z liceum spotyka swego dawnego ucznia Jasia.

- No co u ciebie słysząc Jasiu, co porabiasz?
- A wie Pani, chemię wykładałem.
- Naprawdę Jasiu? A gdzie?
- W "Biedronce". Na regały...

Nauczycielka zwraca się do ucznia, patrząc mu wnikliwie w oczy:

- Zawsze gdy jest klasówka ciebie nie ma, bo babcia chora, tak?
- Tak, proszę pani, my też podejrzewamy, że babcia symuluje.

Podchodzi kolega do nowego ucznia i mówi:

- Nowy?
- Nie, wyprany w perwolu.

Profesor podczas wykładu wścieka się na spóźnialskich:

- To nie są wykłady, to jest Wędrówka Ludów!

W tym momencie, mocno spóźniony wpada na salę czarnoskóry student.

Prof. wydaje się, że wybuchnie, ale w końcu uspakaja się ze słowami:

- Panu wybaczam, pan z daleka...

Aula studencka. Trwa wykład, a za oknem robotnicy kładą ocieplenie i co chwilę zaglądają przez okno na aulę. Nagle wykładowca nie wytrzymał:

- Co oni tak tu zerkają???
- A, bo to studenci zaoczeni - pada odpowiedź z sali.

Humor
Szkolny

HUMOR
SZKOLNY

Humor
Szkolny

Opieka literacka: Renata Połec
Opieka informatyczna: Aleksandra Lipnicka
Redakcja i zbiór tematów: W.Smalarz, M.Płoska, Z.Jankowska, K.Wichniarz,
S.Szczap, E.Kazubowski, K.Karwacka, K.Fengler, N.Lenartowicz, B.Kijanowski,
A.Włodarczyk

Opracowanie graficzne: Kamil Wojtkowiak

